

REPUBLIKA

Rok VIII

ŁÓDŹ, SOBOTA, 10-GO MAJA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr.126

Marszałek Daszyński na Zamku

wręczył Prezydentowi Rzplitej petycję, domagającą się zwołania sejmu. - Petycja podpisana jest przez 149 posłów. Sejm chce obradować nad sytuacją gospodarczą i rewizją konstytucji.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj o godz. 5-ej po południu p. Prezydent Rzplitej przyjął na Zamku marszałka sejmu p. Daszyńskiego, który doręczył p. Prezydentowi wniosek podpisany przez część posłów, żądający zwołania nadzwyczajnej sesji sejmu.

P. Prezydent wniosek ten przyjął. Konferencja Jego z marszałkiem Daszyńskim trwała trzy kwadranse. Wniosek podpisany jest przez 149 posłów i zawiera następujące dosłowne brzmienie:

„Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Warszawie.

Wbrew zapowiedziom obecnego prezesa rady ministrów Walerego Ślawnika **NIE UZNAŁ DOTĄD PAN PREZYDENT ZA WSKAZANE ODWOŁAĆ SIĘ DROGA NOWYCH WYBORÓW DO DECYZJI KRAJU W SPRAWIE CORAZ BARDZIEJ POGŁĘBIAJĄCYCH SIĘ KON-**

FLIKTÓW POMIĘDZY WIĘKSZOŚCIĄ PARLAMENTU A DZISIEJSZYM SYSTEMEM RZĄDZENIA.

Stałe pogarszanie się stanu gospodarczego państwa, bezrobocie i nędza wsi i miast wymagają bezwzględnego ustalenia i ujawnienia przez rząd planowej walki z kryzysem, wymagają netylko za rządzeń administracyjnych, ale przede wszystkim wyteżonej pracy ustawodawczej zahamowanej w Polsce w sposób sztuczny od 4 blisko lat.

Już w toku sesji zwyczajnej rozpoczęte zostały

PRACE SEJMU NAD REFORMĄ SYSTEMU PODATKOWEGO,

nad rozpatrzeniem zalegających gospodarczych umów międzynarodowych, nad uporządkowaniem gospodarki finansowej państwa w zakresie kredytów do-

datkowych, zamknięć rachunkowych, sprawozdań Najwyższej Izby Kontroli Państwa a prace te powinny być możliwie rychło doprowadzone do końca.

Nie może też sejm obecny, powołany do

PRZEPROWADZENIA REWIZJI KONSTYTUCJI,

przerywać na długie miesiące swej działalności w tej dziedzinie. Oczekuje również dłuższej pracy sejmu projekt ustawy niezbędnej dla organizacji wewnętrznej państwa i dla potrzeb ludności.

Sejm ponosi w myśl konstytucji w zakresie swych kompetencji odpowiedzialność za losy kraju, zwłaszcza w okresie ciężkiego kryzysu. W poczuciu tej odpowiedzialności i w przekonaniu, że istotnie odbycie sesji nadzwyczajnej jest w tych warunkach pierwszorzędna

koniecznością państwową, zwracamy się do Pana Prezydenta na podstawie art. 25 konstytucji z żądaniem zwołania w terminie przepisowym sesji nadzwyczajnej sejmu i senatu.

Warszawa, 9 maja 1930 r.

Podpisy.

Minister Kwiatkowski kierownikiem polityki gospodarczej rządu.

P. Prezydent odbył wczoraj dłuższą konferencję z premierem Ślawnikiem a następnie podpisał dekret mianujący dotychczasowego kierownika ministerstwa przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego ministrem przemysłu i handlu.

Nominacja ta tłumaczy się tem, że min. inż. Kwiatkowski objął obecnie faktyczne kierownictwo zagadnieniami gospodarczymi w łonie rządu.

Nowa premjowa pożyczka budowlana

emitowana została przez ministerstwo skarbu. — Pożyczka zabezpieczona jest majątkiem państwa. — Cała suma pokryta została przez banki. Pożyczka premjowa przyniesie 50 milionów złotych w złocie.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj ministerstwo skarbu za pośrednictwem specjalnie utworzonego syndykatu banków, składającego się z 16 najpoważniejszych banków państwowych i prywatnych emitowało **NOWĄ PREMJOWĄ POŻYCZKĘ WEWNĘTRZNĄ NA SUMĘ 50 MILJONÓW ZŁOTYCH W ZŁOCIE.**

Całkowity dochód z pożyczki przeznaczony jest

NA AKCJE BUDOWLANA.

Warunki tej pożyczki są niezwykle dogodnie.

Protesty wyborcze w Sądzie Najwyższym.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W poniedziałek Sąd Najwyższy rozpatrywać będzie protesty wyborcze przeciwko wyborom do sejmu w okręgu wileńskim.

Również w poniedziałek Sąd Najwyższy ogłosi orzeczenie w sprawie protestów wyborczych przeciwko wyborom w okręgu pińskim.

Minister Zaleski wyjechał do Genewy.

Warszawa, 9 maja.

Dnia 9 b. m. p. minister spraw zagranicznych, August Zaleski, wraz z towarzyszącymi mu wyższymi urzędnikami ministerstwa spraw zagranicznych, wyjechał na sesję rady Ligi Narodów do Genewy.

Obligacje po 50 zł. w złocie, każda opiewająca na okaziciela. Pożyczka będzie spłacana jednorazowo po upływie lat 20 t. j. dnia 1 sierpnia 1950 roku.

Oprocentowanie pożyczki wynosi 3 procent rocznie.

PREMJE LOSOWANE BĘDĄ CZTERY RAZY ROCZNIE,

w dniu 1 lutego, 1 maja, 1 sierpnia i 1 listopada każdego roku.

W każdym losowaniu będzie rozegranych 112 premij, a mianowicie **JEDNA PREMJA W WYSOKOŚCI 250 TYSIĘCY ZŁ. W ZŁOCIE, JEDNA PREMJA W WYSOKOŚCI 50 TYSIĘCY ZŁOTYCH W ZŁOCIE, 10 PREMII PO 10 TYS. ZŁ. W ZŁOCIE ORAZ 100 PREMII PO 1000 ZŁ. W ZŁOCIE.**

Pierwsze losowanie premij odbędzie się w dniu 1 listopada 1930 r.

OBLIGACJE, NA KTÓRE PADŁY PREMJE UCZESTNICZA W DALSZYCH LOSOWANIACH. Pożyczka zabezpieczona jest całym ruchomym i nie ruchomym majątkiem państwa, jest wolna od podatku od kapitałów i rent, jest papierem pułplarnym i może być używana dla kaucji cywilnych, wojskowych i depozytów.

Cena emisyjna wynosi 50 zł. obligacyjnych za obligację wartości nominalnej 50 zł. w złocie. Cała suma pożyczki powyższej **ZOSTAŁA JUŻ Z NADWYŻKĄ POKRYTA PRZEZ BANKI** i banki te przeprowadzą będą obecnie sprzedaż obligacji pomiędzy publiczność.

Krwawe walki w Indjach. Tłum pali ciała zabitych policjantów.

Berlin, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Donoszą z Puni:

Ze strony urzędowej zaprzeczają wiadomości jakoby Gandhi przetransportowany został z więzienia Jeroda do Puarandhur.

★

Londyn, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

„Daily News” donosi z Bombay’u, iż kobiety i dzieci europejskie zostały przez transportowane dwoma pociągami z miasta Szolapur, a to ze względu na niebezpieczeństwo, zagrażające im w razie dalszego pozostawania w mieście.

Korespondent tegoż dziennika zaznacza, iż rozruchy w Szolapur miały bardziej poważny charakter, niż na początku akcji biernego oporu.

★

Londyn, 9 maja.

dług wiadomości, nadchodzących

z Bombay’u, w Szolapur wybuchły rozruchy, wskutek których zostało zamordowanych 6-ciu policjantów. Tłum oblał ciała zamordowanych, poczem je podpalił.

★

Londyn, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Donoszą z News Delhi, że we środę i czwartek w Szolapur, odległym o 400 km. od Bombay’u, wybuchły poważne rozruchy.

We środę wieczorem wielki tłum demonstrantów wystąpił przeciwko spekulantom i szynkom portowym, rozbijając je w większej części.

W ciągu tych dwóch dni w Szolapur 25 osób zostało zabitych, a 120 rannych. Policja nie jest w stanie opanować sytuacji. Wezwano posiłki wojskowe. Pułk ks. Yorku maszeruje z Achmednagar do Szolapur.

Rokowania z Niemcami w sprawie ruchu granicznego.

Warszawa, 9 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu 12 maja r. b. rozpoczną się w Krakowie rokowania polsko-niemieckie nad umową o małym ruchu granicznym.

Węgierski minister oświaty przybył do Wina.

Wilno, 9 maja.

Dzisiaj o godz. 22.30 przyjechał z Rygi do Wilna w przejeździe do Warszawy, węgierski minister oświaty hr. Kuno Klebelsberg.

RUBIKON HINDUSKI.

Rząd robotniczy Wielkiej Brytanji zmienił swą taktykę w stosunku do Gandhiego. Od dyplomatycznej tolerancji przeszedł do polityki żelaznej ręki i represji. Z polecenia Londynu Gandhi został aresztowany i osadzony w więzieniu Bez sporządzenia aktu oskarżenia i wytoczenia mu sprawy. Na mocy rozporządzenia administracyjnego. Areszt zapobiegawczy t. zw. Schutzhaft, znany dobrze i stosowany za czasów wojennych przez władze niemieckie w krajach okupowanych.

Jakie skutki polityczne pociągnie za sobą w Indiach zaarrestowanie Gandhiego, o tem musieli prawdopodobnie pomyśleć zawczasu kierownicy polityki imperialnej W. Brytanji i informowany bez pośrednio, na miejscu, przez swych agentów z Intelligence Service lord Irving, wicekról Indji.

Możliwe w takich razach nastroje t. zw. Schadefreude wśród mocarstw i państw kolonialnych w Europie zdają się tym razem ustępować na drugi plan. Od chwili ogłoszenia 14-tu punktów Wilsona zbyt wiele narodów, kolonizowanych przez Europę kapitału finansowego i konna parowego, przyznało się do doktryny samookreślenia narodowego i chęci wyzwolenia z pod opieki kolonizatorów.

Radykalizm i liberalizm mieszczański w Europie nie ujawnia zbyt wielu sympatii dla akcji nacjonalistów hinduskich. Bardzo charakterystyczne stanowisko w tej kwestji zajął znany pisarz czeski Karol Capek. W dzienniku „Lidove Noviny” ogłosił on artykuł krytyczny p. t. „Svarady”, nicujący program i politykę swaradżystów t. j. nacjonalistów hinduskich.

„Żadna rewolucja, pisze Capek, nie może nas natchnąć entuzjazmem tylko dlatego, że wyjawia hasła, o które walczy. To się stać może tylko wówczas, gdy się dowiemy dlaczego walczy, przeciw jakiemu złu występuje do walki. — Chciałem mieć dowody złego, niesprawiedliwego postępowania rządu angielskiego w Indiach; dowodów tych swaradżystów mi nie dostarczyli”.

„Moglibyśmy zrozumieć, kontynuuje Capek, rewoltę przeciw Anglikom, którzy zamiast perkalów manchesterskich dała biedakom hinduskim równie taną tkaninę krajową, ale nie możemy sympatyzować z ruchem, który wytworzy pustkę na miejsce usuniętego handlu obecnego, który odda — rzecz jasna — kraj pod władzę innego kapitału, nie-angielskiego i innej polityki. Nie możemy sympatyzować z ruchem wolnościowym, którego wyznawcy prowokują napady na instytut bakteriologiczny w kraju dziesiątkowanym przez epidemję. W tych warunkach, konkluduje Capek, akcja swaradżystów hinduskich będzie obojętna dla Europy”.

Dodać jeszcze należy, iż Capek na samym wstępie nie omieszkał wspomnieć o tradycyjnych jakoby sympatiach Czechów i Słowaków dla każdej walki o wolność narodową.

Niezręczna i — jak na tak świetnego i wnikliwego pisarza jak Capek — fałszywa argumentacja wyrasta zupełnie naturalnie z fałszywej sytuacji liberalizmu powojennego i, jak określił Berl, „noszenie dla otóżności głowy pod pachą”. Capek udaje, że nie wie, iż sympatie i antypatie kształtują się wedle hasła jakie wywiera rewolucja, iż kontrrewolucję i rewolucję poznaje się po hasłach, iż to, przeciw czemu się walczy i to, o co

się walczy stanowi organiczną całość w ruchu rewolucyjnym. Co zaś ma wspólnego instytut bakteriologiczny w Kalkucie i wybiciu w nim szyb przez tłum uliczny z słusnością czy niesłusnością programu swaradżystów — tego sam autor nie potrafił wyjaśnić i dowieść.

Mówiąc z gruba i poprostu ordynarnie, cała różnica między stanowiskiem Capka a stanowiskiem nacjonalistów hinduskich polega na tem, że nacjonalizm rodaków Capka jest nasycony (prawie), a nacjonalizm hinduski — nie.

Liberalizm europejski zgłasza przez usta Capka swoje desinteressement w sprawie niepodległości Indji i akcji nacjonalistów hinduskich. Socjalizm umiarkowany w osobie Macdonalda i Labour Party, zwalcza nacjonalizm hinduski temi samymi środkami, które używał w walce z nacjonalizmem czeskim i z organizacją mafji czeskiej rząd Habsburgów.

Pozorny wódz niepodległościowców hinduskich, Gandhi, polityka którego ulegała w ostatnich tygodniach wielokrotnym zmianom i odchyleniom pod naciskiem góry (kongresu) i dołu (mas), jeszcze przed swem aresztowaniem pisał kilka tygodni temu do lorda Irvinga, wicekróla Indji, co następuje:

„Wiem, że rząd tubylczy nie mógłby gospodarować w kraju bez ściągania podatków i taks, nie widzę zresztą konieczności wycofywania z Indji w razie usamodzielnienia się ich, wojsk brytyjskich, które utrzymują w kraju ład i porządek. Odmowa współpracy z rządem tubylczym wydawałaby mi się ze strony urzędników i fachowców brytyjskich demonstrowaniem wręcz niewłaściwej pychy”.

Dziwna (na pozór tylko) niekonsekwencja Gandhiego w łączeniu żądania niepodległości z propozycją pozostawienia w kraju okupacyjnych załóg brytyjskich, znajduje głębsze uzasadnienie w stanowisku, które zajął Mahatma wobec 70-miljonowej kasty parjasów, oraz mniejszości narodowych.

Otóż 6 kwietnia r. b. udała się do Gandhiego delegacja parjasów, żądając odeń włączenia do programu nacjonalistów punktu o zniesieniu t. zw. „intouchability” t. j. niedotykalności parjasów, zepchniętych religijnie, społecznie i ekonomicznie na ostatni szczebel. Na to dał Gandhi odpowiedź, iż „wolność Hindusta nu jest rzeczą większą i konieczniejszą niż spełnienie życzeń i potrzeb parjasów”.

Takie same stanowisko zajął Gandhi wobec żądań mniejszości narodowych — różnych sekt muzułmańskich, Jainów, Guzków, Parsów etc. To też na konferencji w Delhi, która się odbyła w początkach kwietnia r. b., z udziałem delegatów mniejszości narodowych, postanowiono zwołać kongres ogólnoindyjski mniejszości i stworzyć w Bombaju centralne biuro propagandy.

Parjasi po odpowiedzi Gandhiego, po dyktowanej mu zresztą przez Kongres Narodowy, przyjęli uchwałę postanawiającą bojkotowanie „akcji solnej” i „nieposłuszeństwa rządowi brytyjskiemu”.

Zdała też od akcji Gandhiego i Kongresu Narodowego stoją partie robotnicze, jak również niezorganizowane małorolne i bezrolne masy chłopskie na południu Indji.

Ośrodkiem więc i głównym motorem akcji niepodległościowej nacjonalistów hinduskich jest reprezentujący, na wzór Kuomintangu chińskiego, klasy posia-

dające środkowych Indji i pobraża Kongres Narodowy. Rozmaite załamania ideowe i taktyczne polityki Gandhiego w ostatnich czasach płyną z tego właśnie ośrodka kongresowego, który jest w postaci prymitywnej narazie organizacją szczytową i kierowniczą mieszczaństwa hinduskiego oraz zeuropeizowanej inteligencji.

Strukturę i podłoże obecnego ustroju Indji i panowania w nich W. Brytanji charakteryzuje lapidarnie ekonomista francuski, Francois Delaisi.

System kast powoduje, iż zyski z handlu, ze sprzedaży i kupna płyną w całości do kieszeni kupców, a dochody z własności ziemskiej — do kieszeni kast wyższych, braminów i wojowników. Całe Indje składają się zatem z olbrzymiej masy rolników pracujących na gruntach należących w dziewięciu dziesiątych do kast wyższych i feudalów”.

„Przypuśćmy, powiada Delaisi, że Anglicy opuszczają Indje i że kraj ten uzyskuje pełną niepodległość. Skutkiem bezpośrednim byłoby nazajutrz zmniejszenie wydatku produkcji rolnej i obrotu wewnętrznego: chłop hinduski, nie naciskany śrubą podatkową, nie odczuwałby potrzeby produkowania w takich roz-

miarach, w jakich czyni to dzisiaj. Tembardziej, iż i teraz chłop, po zapłaceniu podatków i dziesięcin, nie ma chęci ani, co najważniejsze, środków do wzmocnienia i ulepszenia produkcji”.

W tym samym stopniu, w jakim skupiają bogactwa kraju i dochody w swych rękach klasy posiadające Indji, w tym samym stopniu grzęzną w biedzie i niedostatku olbrzymie masy ludności rolnej i spore już dzisiaj zastępy ludności miejskiej.

Rozwijający się w tych warunkach ruch nacjonalistyczny, którego pierwotnym ideologiem był Gandhi, nie może, rzecz prosta, utrzymywać się w granicach idealistycznego programu Gandhiego, nie może też opierać się a la longue na akcji wskrzeszenia przemysłu chałupniczego w celu wyrugowania przemysłu i importu angielskiego. Kapitał angielski był drożdżami, pod wpływem których rozpoczęła się fermentacja społeczna w Indiach i zaczął narastać powolny proces powstawania kapitalizmu hinduskiego.

Nacjonalizm hinduski i akcja obecna Kongresu Narodowego są dowodem i przejawem walki tego kapitalizmu o swe prawa do rządzenia we własnym kraju. Tym rządaniom przeciwstawia się W. Brytanja, która ciągnie z największej swej kolonii ogromne dochody i na koszt której utrzymuje tam blisko ćwierć miliona na dobrze płatnych urzędników, oficerów i żołnierzy. Przed wojną, w r. 1913, wartość eksportu z Anglii do Indji wynosiła 376 milionów dolarów, co stanowiło 13 proc. ogólnej cyfry eksportu W. Brytanji.

Tak tłustego kaska nie wypuszcza się łatwo z ręki, nie mówiąc już o względach polityki i prestiżu mocarstwowego. Stąd też opór, który stawia nacjonalistom hinduskim każdy rząd brytyjski nie wyłączając rządu Labour Party.

Obecna faza ruchu nacjonalistycznego w Indiach dowodzi, iż wkracza on w teren walki czynnej z rządem brytyjskim a jednocześnie formuje już i front wewnętrzny.

Rubikonu, zdaje się, nie przekroczyła jednak dotąd żadna ze stron. Kompromis między rządem brytyjskim a Kongresem Narodowym jest rzeczą wciąż możliwą a nawet prawdopodobną, o czem świadczą i teraz nawet znamieny, cytowany wyżej, ustęp listu Gandhiego o niewycofywaniu wojsk brytyjskich z Indji. W kwestji „ładu i porządku” w kraju niema różnic między Kongresem a wicekrólem.

Kto jednak już dzisiaj przekroczył Rubikon — to Gandhi. Ślawiony i opiewany przez Romain-Rollanda „obrońca uciśnionych” stał się dzisiaj nie tyle wodzem Kongresu narodowego i jego inspiratorem, co wykonawcą jego zaleceń.

Nacjonalizm hinduski, rozwijając się i modernizując, wyszedł poza doktrynę Gandhiego i postępuje w myśl przypowieści wschodniej o wilku:

„Uczono wilka wymawiać a, b, c, — on odpowiadał zawsze: antylopa, baran, ciele”.

W. P-ski.

Każdy może się wzbogacić

kto zakupi natychmiast los I-ej Klasy w największej i najszczęśliwszej Kolekturze Loterii Państwowej

NADZIEJA

Lwów, Sykstuska 6.
Główna wygrana

wynosi

750.000 złotych.

Co drugi los wygrywał!

Premja Zł. 150.500 w kwocie na Nr. 104742

Zł. 75.000 na Nr. 75412

Zł. 40.000 na Nr. 81933

Zł. 25.000 na Nr. 144699

Zł. 20.000 na Nr. 78420

Zł. 10.000 na Nry. 50920 i 134018

padły w ubiegłej Loterii na losy zakupione w naszym Kantorze.

Ceny losów: Czwartka zł. 10, półówka zł. 20, cały zł. 40.

Ściąganie już 17 i 19 b.m!

Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia dołączając nasz blankiet P. K. O. na przesyłkę należytości wolną od porta.

W tem miejscu wyciąć i wypełnione przesłać.

KARTA ZAMÓWIENIA RE

Do Kolektury „Nadzieja”. Lwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam:

..... losów całych po zł. 40.—
..... losów półówek po zł. 20.—
..... losów ćwiartek po zł. 10.—

Należytość w kwocie zł. ureguluję natychmiast po otrzymaniu losów blankietem dołączonym mi przez Kolekturę.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Trąba powietrzna szalała nad Krakowem.

Podczas gwałtownej wichury, szalejącej wczoraj w Krakowie, przeszła nad rynkiem silna trąba powietrzna.

Wicher zerwał parasole, umieszczone nad straganami, powywracał stragany z jarzynami i nabiłam.

Pabjanice.

(Tel. od wł. korespondenta)
NOWA STACJA.

Dnia 1-go maja las Kolumna pod Pabjanicami otrzyma własny przystanek kolejowy, na którym zatrzymywać się będą wszystkie pociągi osobowe zwykłe. Towarzystwo przyjaciół Kolumny wniosło własnym kosztem specjalny budynek stacyjny typu letniskowego. Nowy przystanek będzie miał wielki wpływ na rozwój Kolumny, która obecnie liczy już przeszło 100 will i 5 pensjonatów, oraz szereg sklepów i restauracji.

TRUP NOWORODKA.

W dniu wczorajszym mieszkaniec po bliskiej wsi, wywołujący nieczystości z posesji przy ul. Zamkowej 64, znalazł trup noworodka płci żeńskiej. Okazało się, że trup leży w nieczystościach zaledwie od 4 dni. Policja wdrożyła dochodzenie.

POŻAR.

Wczoraj wezwano straż ogniową na ul. Warszawską 62, gdzie paliła się obora. Pożar powstał skutkiem uderzenia piorunu. Spaliły się dwie świnie, koza i dwa psy.

KOMUNISCI OBRADUJĄ W LESIE.

Onegdaj policja otrzymała wiadomość, że w zagajniku miejskim przy ul. Leśnej odbywa się jakieś tajne zebranie. Gdy policja przybyła na wskazane miejsce, zastano tam 12 znanych miejscowych komunistów, a przy nich szereg kompromitujących dokumentów, jak dowody, kwity, listy itd. Wszystkich przewieziono do więzienia w Łodzi.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Tel. od własn. koresp.).
ROZDANIE NAGRÓD.

Na boisku miejskim w dniu wczorajszym rozdawano nagrody zawodnikom święta wychowania fizycznego w dniach 3 i 4 maja.

ZDROWIE PUBLICZNE.

Miejska przychodnia przeciwgruźlica w ciągu roku ubiegłego udzieliła najbardziej licznej ludności miasta 1.579 porad w tem dorosłym 389, a dzieciom do lat 15 — 151, resztę stanowią porady powtórne. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba chorych zmniejszyła się o przeszło 200 proc. Zjawisko to tłumaczyć należy poprawą warunków zdrowotnych naszego miasta.

WĘGRZYŃ W TOMASZOWIE.

Dnia 15 b. m. w sali kina „Odeon” odbędzie się gościnny występ słynnego artysty Józefa Węgrzyńca, przy udziale znakomitych artystów „Reduty” w sztuce „Kres wędrówki”. Występ ten wzbudził zrozumiałe zainteresowanie.

KRWAWY PORACHUNEK.

Wczoraj wieczorem na powracającą ze sklepu ul. Kolejową Otylię Rozner, napadł Stefan Bogusławski i zadał jej kilka ciosów kamieniem na głowę, tak że padła ona nieprzytomna na ziemię. Ranę odwieziono do szpitala, a za napastnikiem wdrożono poszukiwania. Zajście powstało na tle porachunków osoblistych.

KRADNA ROWERY.

Onegdaj skradziono rower, pozostawiony przed cukiernią przy ul. Wołchowickiego przez Alfreda Ikierta, wartości 300 zł. Policja poszukuje sprawcy kradzieży.



Istnieje tylko jedna
ASPIRINA



DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

„CASINO”

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH.

Iwan Mozzuchin

w swej pierwszej wspaniałej kreacji dźwiękowej jako

Hadzi Murat

(Biały Szatan)

oraz

LIL DAGOVER I BETTY AMAN

w monumentalnym filmie w/g arcydzieła Lwa Tołstoja
p. t. „Hadzi-Murat”.

Udział biorą:

Słynny chór kozaków dońskich.
Niezrównany balet carski Eduardowej.



Reżyserja: Aleksander Wołkow. Arcydzieło dźwiękowe, które kosztowało miliony i przewyższa wszystkie filmy nieme oraz dźwiękowe ostatnich sezonów. Wytwórnia „Universum film sp. akc.” Pocz. seansów o godz. 12. Bilety bezpłatne i ulgowe nieważne.

Samobójstwo okradzionego jubilera.

Jagodziński skoczył z 4-go piętra na bruk.

Żłodzieje zabrali mu cały jego majątek.

Z Warszawy donoszą:

W niedzielę, dnia 19 stycznia r. b. kasiarze międzynarodowi dokonali w biały dzień

zuchwałego włamania

do zakładu jublberskiego Edwarda Jagodzińskiego przy ul. Nowy Świat Nr. 64.

Łupem kasiarzy, którzy rozpruli aparatem tlenowo-acetylenowym kasę pancerną, padła gotówka i biżuterja, wartości ogólnej

około 185 tysięcy złotych.

Jak ustalono w toku śledztwa—włamania dokonała ta sama banda, która od wielu miesięcy przygotowywała

wielki podkop

pod skarbiec oddziału Banku Polskiego w Częstochowie, udaremniony w ostatniej chwili przez władze bezpieczeństwa.

Mimo energicznego śledztwa, uwięzionego w wyniku

aresztowaniem całej bandy.

nie zdołano odzyskać skradzionej u Jagodzińskiego biżuterji.

Przy jednym z aresztowanych znaleziono zaledwie drobną część skradzionego łupu; kilka pierścionków i broszek, wartości około 10 tys. zł.

Okradziony jubiler, do którego zakładów niejednokrotnie usłowali dostać się złodzieje, przyrzeczeniem przed kilku laty przy ul. Nowy Świat Nr. 40 okradziono znajdujący się tam podówczas zakład, na sumę około 30 tysięcy złotych.

był zrujnowany.

Straty, które poniósł, podziały tak przygnębiająco na Jagodzińskiego, że niejednokrotnie, skarżąc się rodzinie i znajomym, groził, iż

pozbawi się życia.

W pierwszych tygodniach po dokonanej kradzieży Jagodziński ludził się nadzieją, iż policja zdoła odzyskać skradzioną biżuterję. Miesiące jednak mijały za miesiącami i w urzędzie śledczym, dokąd stale zwracał się przygnębiony jubiler, przestano mu obiecywać, czy uda się odnaleźć skradzione przedmioty, co

jeszcze bardziej przyczyniło się do rozstroju nerwowego nieszczęśliwego.

Pomimo troskliwej opieki lekarzy i najbliższej rodziny stan zdrowia Jagodzińskiego

pogarszał się z każdym dniem,

tak, że zaszła potrzeba stałego czuwania w obawie, by nie pozbawił się życia.

Dziś rano o godzinie 6.15 Jagodziński zamieszkały wraz z rodziną przy ul. Smolnej Nr. 10, ubrał się, wyszedł na klatkę schodową i rzucił się

z okna 4-go piętra

na asfalt podwórza. Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził już

zgon Jagodzińskiego,

wskutek pęknięcia czaszki.

Tragicznie zmarły jubiler cieszył się powszechnym szacunkiem i poważaniem. Pozostawił żonę i córkę.

Piotrków-Trybunalski.

(Tel. od wł. koresp.)

POŻYCZKA DLA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.

Bank Gospodarstwa Krajowego przeznaczył na rok 1930 sumę 200.000 zł. dla właścicieli nieruchomości w Piotrkowie, celem przyłączenia posesji do kanalizacji wodociągowej - kanalizacyjnej. W najbliższych dniach bank ten rozstrzygnie, jaka instytucja kredytowa w Piotrkowie otrzyma przeznaczoną sumę do podziału.

NOWY ZAWIADOWCA STACJI.

Zawiadowca stacji w Piotrkowie, p. Janowski, przeniesiony zostaje na stanowisko zawiadowcy stacji Łódź - Kałiska. Na miejsce jego do Piotrkowa przybywa zawiadowca stacji Rądomsko p. Petrykowski.

SAMOBÓJSTWO.

Mieszkaniec wsi Zarachowo, gmłny Ręczny Stanisław Muszyński popełnił wczoraj samobójstwo przez powieszenie się na drzewie w swym ogrodzie. Przyczyny samobójstwa nie ustalono.

WYRODNA MATKA.

W majątku Przerąb, znaleziono w polu podczas robót rolnych zakopane zwłoki dziecka płci żeńskiej. Śledztwo ustaliło, że trup noworodka został niedawno zakopany. Za wyrodną matką wszczęto poszukiwania.

PODZIĘKOWANIE.

Sekcja dożywiania komitetu niesienia pomocy najbardziej potrzebującym podziękowanie komitetowi zabawy, urządzonej w karnawale przez wydział budowy elektrowni łódzkiej, za zasilenie kasy sekcji sumą 400 zł., przeznaczoną na bieżące dla najbardziej potrzebujących dzieci.

Komitet Niesienia Pomocy Najbardziej Potrzebującym
Sekcja Dożywiania.

1-szy Dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

CENA MIEJSC: ZŁ.

1,- 2,- 3.

Dziś i dni następnych pierwszy europejski 100% film
dźwiękowy

MELODJA SERC

W rolach głównych:

Willy Fritsch—Dita PARLO

Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.

Ponadto:

Rewelacja — Z ekranu DIALOG POLSKI w niezwykłym — Sensacja
20-sto minutowym polskim dźwiękowcu.

Początek 4, 6, 8 i 10.

Zarezerwowane stoliki w kawiarniach

Przykry ten zwyczaj nie powinien być tolerowany.

W kawiarniach i restauracjach łódzkich utarł się ostatnio bardzo przykry, dla przeważającej większości gości, zwyczaj, polegający na rezerwowaniu stolika przez niektóre osoby pojedyncze, czy też pewne grupy osób. Zwyczaj ten wprowadzony został już dawno i niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na przykre konsekwencje, wynikające z tego niesłusznego uprzywilejowania pewnych osób.

Ostatnio jednak rezerwowanie stolików stało się formalną plagą.

Zrozumiałą jest rzecz, że w wyjątkowych wypadkach niektóre osoby mogą zwrócić się do kierownika danego lokalu, prosząc o zatrzymanie dla nich stolika. Są to jednak wypadki wyjątkowe i jako takie tolerowane są wszędzie na całym świecie. Nie poruszalibyśmy więc tego tematu, gdyby w podobny sposób stosowano się do tego w Łodzi. Tymczasem jednak, u nas, sprawa rezerwowania stolików stała się niemal bolączką.

W godzinach, w których zwykle najwięcej gości przybywa do lokalu, zaob-

serwować można, że niektóre stoliki mają założone krzeselka, a nadto na nie których leżą karteczki, obwieszające, że stolik został zarezerwowany przez dygnitarza XY, lub też przez towarzystwo Z.

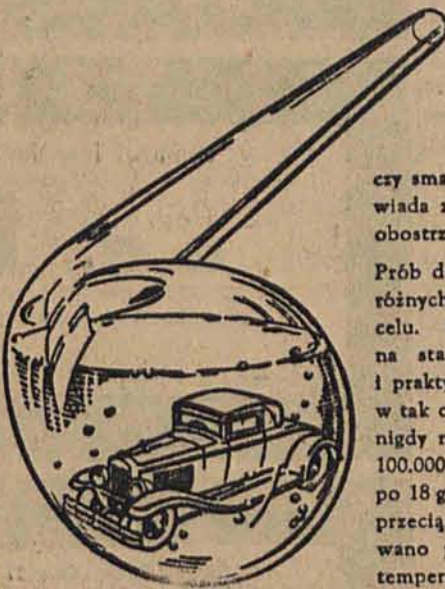
Inni goście tłoczą się w przejściu, próżno czekając, dopóki zwolni się jakiś stolik, a tymczasem zarezerwowane stoliki świecą pustkami. Panom, którzy je zamówili, nie śpieszy się — wiedzą doskonale, że kelner, w nadziei na suty napiwek, nie pozwoli nikomu ich zająć. W międzyczasie mogłoby przy stoliku tym usiąść wiele osób, mogłoby napić się kawy, herbaty, czy wody i opuścić kawiarnię, nim zamawiający zjawiliby się w lokalu. Ale założone krzeselka i kartka są przeszkodą nie do przecięcia.

Na tem tle powstaje szereg nadużyć. Kelnerzy niejednokrotnie powołują się na osoby, zajmujące wysokie stanowiska, by zarezerwować w ten sposób stolik dla jakiejś osoby, która obiecała za to suty napiwek.

Dawniej rezerwowanie stolików należało do sporadycznych wypadków. Było to zupełnie zrozumiałe i naturalne. Obecnie jednak stało się to formalną plagą, którą należałoby jaknajenergiczniej tępić, jako nieporządany objaw, wywierający przykre wrażenie jakiegoś uposzczenia na innych klientach. Gość przychodzący do restauracji i kawiarni musi korzystać z jednakowych praw. Wszyscy płacą jednakowo za spożywaną potrawę i napoje, nie można więc dzielić gości na uprzywilejowanych i nie uprzywilejowanych.

Miejmy nadzieję, że właściciele lokali publicznych usuną te stosunki, które z każdym dniem stają się coraz bardziej przykre. (k).

Raz wreszcie należało ustalić...



czy smarowanie nowoczesnego samochodu odpowiada zwiększonym wymaganiom, jakie wywołują obostrzone warunki pracy tego samochodu.

Prób dokonano na większej ilości samochodów różnych marek, zakupionych specjalnie w tym celu. Samochody te podlegały wypróbowaniu na stacjach doświadczalnych, w laboratorjach i praktycznie na drogach i torach wyścigowych w tak ciężkich warunkach, jakie w praktyce prawie nigdy nie zachodzą. Każdy samochód przebył do 100.000 klm., pracując częstokroć nieprzerwanie po 18 godzin. Samochodom zmieniano obciążenia, przeciążano je na dłuższy okres czasu, dokonywano prób przy wadliwym chłodzeniu, niskich temperaturach zewnętrznych, wielokrotnie puszczano je w ruch i nagle hamowano i t. d.

Ze wszystkich tych prób Gargoyle Mobiloil wyszedł zwycięsko. Czy można takiemu wynikowi prób przypisać mniejszą wartość, niż tę, na jaką istotnie zasługuje?

VACUUM OIL COMPANY S. A.
CZECHOWICE - WARSZAWA



Gargoyle Mobiloil

KRONIKA

MAJ
10
SUBOTA

Dziś Izydora	
Jutro: Mamerta	
Wschód słońca	3.52
Zachód słońca	19.12
Wschód księżyca	17.03
Zachód księżyca	3.20
Długość dnia	17.42
Przybyło dnia	8.15

Pobór rocznika 1909.

Kto ma się stawić jutro.

Jutro, z powodu niedzieli, komisje poborowe nie urzędują.

W poniedziałek, w kolejnym dniu poboru rocznika 1909, stawić się mają:

Na komisję poborową nr. 1, przy ul. Zakątnej 82 — poborowi rocznika 1909, zamieszkał na terenie III komisariatu policji, o nazwiskach na litery L, Ł.

Na komisję poborową nr. 2, przy ul. Ogrodowej 34 — poborowi rocznika 1909, zamieszkał na terenie IV komisariatu policji o nazwiskach na litery G, F, H.

Na komisję poborową nr. 3, przy Al. Kościuszki 21 — poborowi rocznika 1908 kategorii B, uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, zamieszkał na terenie IV komisariacie policji, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L. (r)

Groźny pożar

w domu przy ul. Kilińskiego.

Wczoraj w godzinach popołudniowych straż ogniowa została zaalarmowana pożarem w domu mieszkalnym przy ul. Kilińskiego Nr. 40. Ogień powstał w mieszkaniu p. Bronisławy Wróblewskiej i rozszerzał się z gwałtowną szybkością, przybierając bardzo poważne rozmiary. Przybyli strażacy, dzięki energicznej akcji ratunkowej, zdołali szybko zabezpieczyć wszystkie sąsiednie mieszkania od przeniesienia się ognia, następnie zaś, po upływie godzinnej pracy, ugasili również pożar w mieszkaniu p. Wróblewskiej.

Straty są dość poważne. Poniosła je p. Wróblewska, której ruchomości uległy zniszczeniu.

Wdrożone dochodzenie ustaliło, iż pożar powstał skutkiem wadliwej budowy przewodu kominowego. (dg)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielińska 12), Gorfajna (Wschodnia 54), J. Koprńskiego (Nowomiejska 15).

Rząd pamięta o bezrobotnych.

Pomoc będzie okazywana tak długo, póki nie przemienie falakryzysu

Delegacja zw. zawodowych u ministra Prystora.

W dniu wczorajszym minister pracy i opieki społecznej p. Prystor przyjął na audjencji delegację klasowych związków zawodowych w Łodzi, w osobach prez. Ziemięckiego, posła Szczerkowskiego, posła Kowalskiego, posła Kroninga oraz senatora Danielewicza i r. Milmana.

Delegacja miała za zadanie przedstawić p. ministrowi położenie klasy robotniczej w Łodzi w związku z przeciągającym się kryzysem i prosić o rozszerzenie pomocy dla pozbawionych pracy.

Dla wykazania, jak znacznie rozszerza się kryzys w Łodzi, delegacja wskazała, że w roku ubiegłym w 60 fabrykach łódzkich, zatrudniających powyżej 400 robotników, pracowało ogółem

68.895 osób, podczas gdy w roku bieżącym, w tym samym miesiącu, pracuje tylko 58.920 osób. Jak wynika z powyższego

w ciągu ostatniego roku straciło pracę w 60 fabrykach 9.975 osób.

Przedstawiając powyższy stan rzeczy, delegacja prosiła w pierwszym rzędzie o przedłużenie i wprowadzenie w życie akcji zapomóg doraźnych dla wszystkich bezrobotnych, którzy nie otrzymują pracy. Następnie delegacja umotywowała konieczność zorganizowania, w porozumieniu z kasami chorych pomocy lekarskiej dla bezrobotnych i ich rodzin,

oraz zorganizowania szerokiej akcji dożywiania dzieci w szkołach powszechnych.

W odpowiedzi p. minister Prystor oświadczył, że specjalne starania pod tym względem delegacji robotniczych są zupełnie zbyteczne, albowiem rząd doskonale ocenia sytuację w kraju i w Łodzi i sam opracowuje sposoby przyścia z jaknajwydatniejszą pomocą bezrobotnym.

Co się tyczy zapomóg doraźnych — rząd obecnie nie zamierza wcale przerywać pomocy doraźnej dla bezrobotnych, jakiej obecnie udziela. Pomoc ta, w miarę możliwości udzielana będzie bezrobotnym tak długo, dopóki nie przemienie najostrejsza faza kryzysu. Jeśli chodzi o zatrudnienie bezrobotnych na robotach se-

zownych, rząd rozpatruje obecnie kwestię udzielenia kredytów samorządom na roboty publiczne i sprawę powyższą postara się załatwić w jaknajkrótszym czasie.

Niezależnie od tego jednak, rząd jest zdania, że również samorzady powinny przyczynić się do zatrudnienia bezrobotnych, a nie zwać całego ciężaru na władze centralne. Wszystkie samorzady powinny ograniczyć się w swych wydatkach i

zaoszczędzone sumy przeznaczyć na zatrudnienie bezrobotnych.

co wraz z funduszami, jakie na ten cel przeznaczy rząd, da bardzo poważne kwoty.

W dalszym ciągu p. minister Prystor zaznaczył, że ministerstwo pracy i opieki społecznej będzie się starało przychylnie załatwić sprawę pomocy lekarskiej dla bezrobotnych i dożywiania dzieci szkół powszechnych. Sprawy te uważa ministerstwo za bardzo pilne i załatwi je w możliwie jaknajkrótszym czasie. Równocześnie p. minister przyrzekł dopilnować, by w czasie kryzysu nie obniżano robotnikom płac w poszczególnych fabrykach.

Na tem audjencji u ministra pracy została zakończona. W końcu p. minister Prystor oświadczył, że w dniu dzisiejszym zawiadomi urząd wojewódzki w Łodzi, jakie sumy otrzyma nasze miasto na zatrudnienie bezrobotnych. (k).

TEATR

MUZYKA / SZTUKA

TEATR KAMERALNY.

Dziś, sobota o godz. 3.30 po pol. występ Studja hebrajskiego. W niedzielę o godz. 4.30 po raz ostatni bajka dla dzieci „Księżniczka na grochu”.

Jutro, niedziela o g. 8.45 po raz 24-ty i ostatni „Kobietka z eleganckiego świata”.

TEATR POPULARNY.

Dziś, sobota premiera trzyaktowej komedji Al. hr. Fredry „Pan Geldhab” przygotowanej z wielkim pletyzmem przez reżysera Leopolda Zbuckiego, który też odtworzył rolę tytułową.

TEATR GEYEROWSKI.

Dziś, sobota o g. 8.20 i w niedzielę dwa razy arcywesola królowiła wojskowa W. Węza „Dwa kamraci Icek i Kajtuś w wojsku”.

WYSTĘPY KAZIMIERZA SZUBERTA.

W połowie przyszłego tygodnia ostatnia premiera sezonu, nowa 3-aktowa komedia L. Verneilla „Muzyka z Kaukazu”. W sztuce tej wystąpi w głównej roli męskiej świetny artysta Teatru Polskiego w Warszawie, ulubieniec publiczności łódzkiej Kazimierz Szubert. W głównych rolach kobiecych pp. Ela Dziełowska i M. Rozwadowska - Kędzińska.

DANCING TOWARZYSKI.

Dziś o godz. 8 wieczorem w sali b. restauracji Teatralnej odbędzie się dancing towarzyski, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na Sierociniec dla dzieci po poległych wojskowych wojsk polskich.

Na skutek bogatego programu i celu, dla jakiego zabawa ta jest urządzona, oczekiwać należy, iż w sobotę w salach Teatralnej spotka się cały świat towarzyski naszego miasta, by spędzić wieczór wesoło, mile i... niedrogo. Niedrogo dlatego, że wstęp kosztuje tylko 6 zł., a dla wojskowych i akademików tylko 4 zł. i jeszcze dlatego, że bufet bardzo obfity będzie niezwykle tani, tak tani, że stanowić będzie jedną z atrakcyj wieczoru.

Bilety do nabycia u Pań Gospodyń i Panów Gospodarzy oraz u skarbnika Sierocinca kpt. Frekiewicz w gmachu D. O. K. IV.

PIŁSUDSKI A CLEMENCEAU.

W niedzielę, 11 maja r. b. o godz. 12-ej w południe w Filharmonii odbędzie się, urządzony staraniem Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski pod protekt. p. wojewody Jaszczolta odczyt znanego prelegenta p. dr. Józefa Gajkowskiego na temat „Piłsudski a Clemenceau”.

Bilety na odczyt do nabycia w lokalu Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski, ul. Al. Kościuszki 17 w godzinach od 7-ej do 9-ej w czwartek, piątek i sobotę, w dniu odczytu w kasie Filharmonii.

SENSACYJNY WYNAZŁEK W ŁODZI.

Trudno opisać poprostu wrażenie, jakie odbiera słuchacz na koncercie z udziałem aparatów prof. Theremina, stanowiących epokowy wynalazek w dziedzinie muzycznej. Tak subtelnych i czarujących tonów nie wydaje żaden instrument na świecie. Poza to publiczność jest oszolomiona, nie chce się łowiem wierzyć, że te przecudne tony można wydobyć poprostu z powietrza.

Koncerty na aparatach prof. Theremina wywołały zagranicą burzę entuzjazmu wśród najważniejszych krytyków muzycznych. Prof. Albert Einstein był zachwycony zarówno genialnym wynalazkiem jak i koncertem.

Wkrótce Łódź będzie miała okazję zapoznać się z tą nową muzyką eteryczną, gdyż w najbliźszych dniach w sali Filharmonii odbędzie się jedyny koncert na aparatach prof. Theremina. Bilety już sprzedaje kasa Filharmonii.

HEBRAJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE.

Dziś, w sobotę o godz. 8.30 po pol. wykona Hebrajskie studio dramatyczne przy WIZO, opracowany program pod kier. znanego w Łodzi reżysera Edm. Wiercińskiego, szereg fragmentów a mian.: Kibuc Galil i. Kacelenensona, Mesiasz syn Józefa Steinmana i „Pociąg Słonskiego”.

Przedstawienie odbędzie się w sali teatru kameralnego.

Bilety od 50 gr. do 3 zł. do nabycia w kasie Teatru Kameralnego, gmach Grand-Hotelu.

KORPORACJA SJONISTYCZNA.

Przed kilku dniami zawiązała się I-a Akademicka Korporacja Sjonistyczna w Łodzi, założona przez grono studentów łódzian U. W. Na recepcję przybyli korporanci warszawskiej „Aurory”, oraz Bar-Siony” praskiej, Korporacja nosząca miano „Haszchar”, znajduje się pod opieką warszawskiej „Aurory”.

Z ruchu wydawniczego.

Świeżo opuściły prasę drukarską rewelacyjne „Pamiętniki G. S. Biesiedowskiego” b. radcy poselstwa sowieckiego w Warszawie, Paryżu i Wiedniu. Pamiętniki zawierają bardzo wiele ciekawych nieznanych posunięć politycznych. Jeżeli ktoś miał jeszcze złudzenia co do działalności rozkładowej poselstwa sowieckiego, to po przeczytaniu napewno zmieni swoje zdanie.

W Krynicy

Willa „Białej Róży” ordynuje jak zwykle
Dr. Julian Aronson z Krakowa.

Wszystkim życzliwym za okazane współczucie w oddaniu ostatniej posługi

B. P.

ANNY GOLDFEDEROWEJ

składają serdeczne podziękowanie

Dzieci i Rodzina.

Druhowi i spółnikowi swemu p. Samuelowi Kaufmanowi z powodu śmierci

B. P. BRATA JEGO

najbliższe współczucie wyraża

Łazarz Goldberg.

W niedzielę, dnia 11 b. m. o godzinie 12-ej w poł., jako w pierwszą rocznicę śmierci

B. P.

inż. Eljasza Wilnera

współzałożyciela T-wa „ORT” w Łodzi i długoletniego członka Prezydium odbędzie się w lokalu T-wa „ORT”, ul. Wólczańska 27, uroczystość żałobna, na którą zaprasza członków T-wa, krewnych i przyjaciół zmarłego

Zarząd T-wa Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów w Łodzi.

W niedzielę, dnia 11-go maja r. b. w jedenastą bolesną rocznicę śmierci

B. P.

Zofji z Buberów Hirschbergowej

Fundatorki Domu Sierot

odbędzie się w synagodze Domu Sierot, Północna 38, o godz. 11.30 rano nabożeństwo żałobne, na które wszystkich, komu pamięć Zmarłej jest droga, zaprasza

Zarząd Łódzkiego Żyd. Tow. Opieki nad Sierotami.

Szefowi naszemu S. Kaufmanowi z powodu śmierci brata Jego

B. P. Aleksandra Kaufmana

wyraża szczere współczucie

Personel firmy „Goldberg i Kaufman”.

Szczere współczucie wyraża Panu Fabjanowi Szlagmanowi z powodu zgonu

B. P.

MATKI JEGO

składa firma

R. Krauskopf.

Zgwałcił 16-letnią dziewczynę. Sąd skazał wyrostrka na 6 mies. więzienia.

16-letnia Stanisława Wójcikowska wniosła do policji oskarżenie o zniewolenie. Gdy pewnego dnia znajdowała się we wsi Rusiec, pod Łodzią, wszczął z nią rozmowę 17-letni Antoni Wincerz, który uczynił jej niedwuznaczną propozycję. Dziewczyna odmówiła mu i oświadczyła, że jeśli w tej chwili nie odejdzie od niej zwróci się do policji.

Wincerz nie przeraził się tej groźby, ponieważ znajdowali się w polu i dokoła nich nie było żywej duszy. Chwycił więc dziewczynę w pół i powalił ją na ziemię.

Wójcikówna bronila się rozpaczliwie, daremnie wzywając pomocy. Nikt nie słyszał jej krzyku. W pobliżu znajdował się wprawdzie 16-letni Walerjan

Skowron, przyjaciel Wincerza, lecz ten przyglądał się w milczeniu ohydnej scenie i ani myślał interwenjować.

Gdy zwyrodniały wyrostrka dał już wreszcie spokój Stanisławie, powlokła się ona natychmiast na posterunek policyjny, gdzie złożyła odpowiedni meldunek. Władze wdrożyły dochodzenie, w wyniku którego Wincerz został natychmiast aresztowany, a Skowron, którego również przesłuchano, został zwolniony z aresztu, jednakże pociągnięto go do odpowiedzialności karnej.

Jak ustaliło badanie lekarskie, Stanisława została zdeformowana. Wincerz i Skowron w dniu wczorajszym stanęli przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał przy drzwiach zamknię-

Jutro, w niedzielę, dn. 11 b. m. o godz. 12 i pół jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

B. P.

Moryca Goldberga

odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i poświęcenie pomnika.

Na smutny ten obrząd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego

Rodzina.

Żona i córka przyjechawszy z Wiednia zawiadamiają krewnych i znajomych o śmierci ich ukochanego męża i ojca

B. P.

Aleksandra Kaufmana

zmarłego w Katowicach 6 b. m.

Żona i Córka.

Wzruszeni do głębi serca nagłym zgonem

B. P. MAURYCEGO GLIKSMANA

wyrażają pozostałej Rodzinie słowa szczerzego bólu i współczucia

Stefanostwo Szymański.

Poznań 8 maja 1930.

Splendid.

Melodja serc.

Stuprocenowy film dźwiękowy. Najmniejszy szmer, głos, dźwięk — wszystko, co towarzyszy akcji tego niespospolitego filmu zostało utrwalone na taśmie poza dialogami, pieśniami i ilustracją muzyczną. Słyszymy dzwonek motorowego tramwaju, dolatuje nas turkot kolei, pianie koguta, a mowa ludzka rozlega się naturalnym głosem.

Film spotkał się z należytem powodzeniem, stworzono bowiem rzecz oryginalną, nową i ciekawą. Fabula filmu — piękna. Akcja rozwija się logicznie, Niema banalnych momentów. Całość owiana jest urokiem poezji, a przedewszystkiem urokiem prawdy życiowej. „Melodja serc” jest jednym z najlepszych, demonstrowanych nam dotychczas „talkiesów”, daje nam pełne zadowolenie artystyczne. Na słowa najwyższego uznania zasługuje reżyserja (Pommer i Szwarz) jak i gra aktorów z Dita Parlo i Will Fritschem na czele, którzy dali nam koncert gry. Całość — piękna, godna obejrzenia. Synchronizacja — doskonała.

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.

tych pod przewodnictwem wiceprez. Illnicza.

Wincerz został skazany na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary, Skowron zaś uniewinniony.

— dag —



DŹWIĘKOWY KINOTEATR
"CAPITOL"

2-gi tydzień!

Największy film dźwiękowy świata,
realizacji Michała Kertesza



ARKA NOEGO

Ponadto: Groteskowy zespół saksofonowy

„Sześciu braci Brown”.

Początek o g. 2-ej. Ceny wszystkich miejsc na 1-szy seans zł. 1.

W rolach głównych:

Dolores Costello

George O'Brien

Kronika radijowa.

POKĄTNI RADJOTECHNICZY.

Kontrolerzy radiowi stwierdzili w ostatnich miesiącach, iż w wielu wypadkach słuchacze detektorowi rezygnują z prawa korzystania z aparatów odbiorczych. Przeważnie, rezygnujący tłumaczy swój krok tem, iż na aparatach detektorowych nie można odbierać stacji warszawskiej wobec zmienionej fali, co mu oświadczył „radjotechnik”, który stwierdził, że „obecna warszawska fala nie nadaje się dla detektorów”, lub, że „na dachu jest za dużo anten, które obciążają fale”.

Takimi „fachowcami” radami służą radiosłuchaczom nie orientującym się w zasadach techniki radijowej, pokątni handlarze radjosprzętu, którzy w ten sposób chcą niejako zmusić słuchaczy detektorowych do kupna aparatu lampowego.

Ponieważ jest dużo takich, którzy nie posiadają środków pieniężnych na kupno aparatu lampowego, a wierzą swoim doradcom, więc rezygnują z prawa korzystania z aparatu detektorowego.

Zwracamy przeto uwagę wszystkich posiadaczy detektorów, iż przystosowanie detektora do stacji warszawskiej pociąga za sobą tylko drobną przeróbkę cewki, co solidne firmy radiowe dokonywują szybko za drobną opłatą.

Nie należy więc w żadnym wypadku dawać posłuchu radom pokątnych handlarzy radjosprzętu, którzy na nieświadomości radiosłuchaczy chcą robić interesy.

JAK KORZYSTAĆ Z RADJA W LECIE.

Każdy radioabonent ma prawo przenieść swoją radiostację odbiorczą na pewien krótki okres czasu do miejscowości letniskowej wzgl. kuracyjnej. To cza sowe przeniesienie stacji nie wymaga zmiany „Upoważnienia na posiadanie radiostacji”, o ile abonent uiszcza nadal abonament w urzędzie, w którym jest stale zarejestrowany.

Nie istnieje również obowiązek donieszenia urzędowi pocztowemu o takim przejściowym przeniesieniu stacji.

Jednakże podkreślamy, że należy znajdującą się w stałym mieszkaniu radiostację zabezpieczyć tak, czyli doprowadzić do takiego stanu nieużywalności, aby nie zachodziło podejrzenie, że z niej ktokolwiek korzysta lub korzysta może.

W tym celu zaleca się: połączenie anteny zewnętrznej z uziemieniem na zewnątrz budynku (za oknem lub balkonem), ewentualnie usunięcie doprowadzenia do anteny do aparatu, gdzie to jest możliwe bez uszkodzeń ścian i bez kosztów.

O ile lokal w miejscu stałego zamieszkania, podczas nieobecności letnika jest przez kogo z rodziny, domowników

lub osoby trzeciej zamieszkujący i wskutek tego istnieje możliwość korzystania przez kogokolwiek z pozostawionej w stałym mieszkaniu instalacji (stacji), przy równoczesnym użytkowaniu stacji zainstalowanej w miejscowości letniskowej, to wtedy nie ulega wątpliwości, że obydwie stacje muszą być zarejestrowane i opłacane. Nie mogą być bowiem dwie stacje czynne równocześnie, skoro upoważnienie na jedną czynną opiewa.

Osobom, które wyjeżdżają na letnisko i pozostawiają w mieście anteny ze wnętrzne, przypominamy przy tej sposobności konieczność uziemienia anten i zabezpieczenia odgromnikiem przed wyjazdem, a to ze względu na bezpieczeństwo budynków.

Przed powrotem do miejsca stałego zamieszkania należy znowu na letnisku pozostawioną stałą antenę i uziemienie zabezpieczyć, wzgl. prowizorycznie instalację zdemontować tak, aby nikt nie mógł korzystać ze stacji letniskowej po wyjeździe letnika.

RADJO W STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Z miesiąca na miesiąc radio coraz większe znajduje zastosowanie dla celów porozumiewania się na olbrzymich tysiącach kilometrów liczących odległościach. Poszczególne kraje na całym świecie posiadają już rozwiniętą sieć stacji radiowych bądź dla celów międzynarodowej komunikacji, bądź też dla potrzeb wewnętrznych swych mieszkańców.

Stolica Apostolska odzyskawszy po kilkudziesięciu latach swój byt jako niezależne państwo przystępuje również wkrótce do wykonania na szeroką miarę zakrojonego planu budowy szeregu stacji radiowych nadawczych.

Małe państwo „Miasto Watykan” nie ma potrzeby budować stacji radiowych dla użytku swych nielicznych mieszkańców, jako serce katolicyzmu Watykan chce wyzyskać radio dla celów wielkich i ważnych. Plan przewiduje budowę stacji radiowej dalekosiężnej o mocy 20 krotnie silniejszej niż nasza stacja warszawska i szeregu stacji mniejszych nadawczych — stacje te i cały ich system służyć mają celom misyjnym w Afryce i w Chinach, mają być pozatem stałym łącznikiem między Stolicą Apostolską a katolickim społeczeństwem świata.

Silna stacja centralna w Watykanie, słyszana świetnie w całej Europie będzie bezpośrednim łącznikiem między Głową Kościoła a milionami katolików różnych krajów i narodowości, system zaś stacji słabszych t. zw. krótkofalowych pozwoli stworzyć bezpośrednią łączność między poszczególnymi misjami, a także między ich główną kwaterą a wszystkimi placówkami misyjnymi.

Za agitację komunistyczną sąd skazał Szora na 2 lata więzienia.

O godzinie 10-ej wieczorem, gdy z fabryki Buhlego przy ulicy Hipotecznej Nr. 10 wychodzili z pracy robotnicy, przed gmachem stanął na stopniach jakiś młodzieniec, który wygłosił przemówienie w związku z 12-tą rocznicą wybuchu rewolucji bolszewickiej (działo się to w dniu 23 października ub. roku) i nawoływał słuchaczy do czynnych wystąpień przeciwko naszym władzom.

Po swej przemowie agitator komunistyczny udał się w kierunku Bałuckiego Rynku, a w ślad za nim dwaj jego słuchacze, Władysław Trzcionek i Józef Nowak, którzy postanowili go oddać w ręce policji.

W pobliżu Bałuckiego Rynku Nowak i Trzcionek napotkali posterunkowego, któremu opowiedzieli o wystąpieniu komunistycznym i wskazali mu idącego tuż przed nimi młodzieńca.

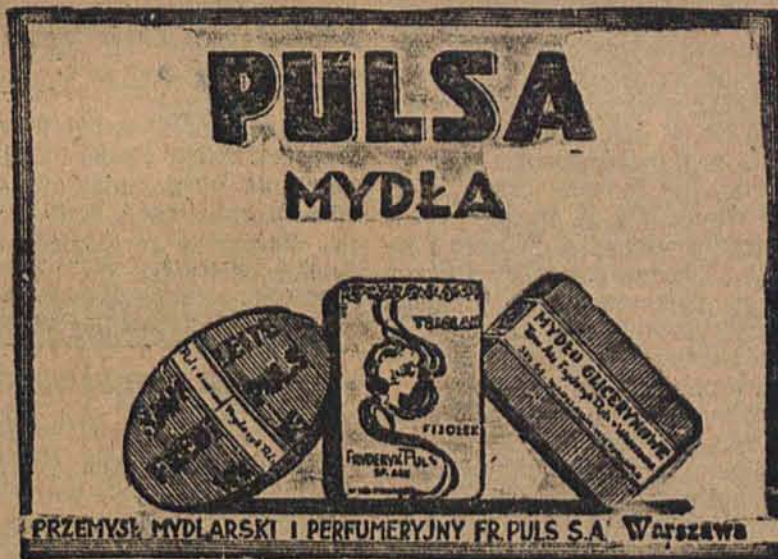
Policjant zatrzymał agitatora i sprowadził go do komisariatu, gdzie się o-

kazało, iż był to 22-letni Bronisław Szor. Szor twierdził, iż Nowak i Trzcionek bezpodstawnie go oskarżyli, gdyż nie wygłaszał żadnego przemówienia przed fabryką Buhlego i wogóle nie miał nic wspólnego z żadną działalnością polityczną, jednakże w czasie rewizji, dokonanej w jego mieszkaniu, znaleziono olbrzymi zapas literatury komunistycznej z pochodzenia której nie mógł się wytłumaczyć.

Osadzono go w więzieniu. W dniu wczorajszym Szor stanął przed sądem okręgowym.

Na sprawie oskarżony w dalszym ciągu nie przyznawał się do winy, a świadkowie, funkcjonariusze policji politycznej, dowodzili, iż brał on czynny udział w ruchu komunistycznym i stale przemawiał na wiecach w fabrykach.

Sąd, po wysłuchaniu prokuratora i obrońcy, skazał Szora na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw. dag.



Walki w cyrku sportowym.

Wczoraj widownia cyrku była znów przepelniona aż do ostatniego miejsca. Nic dziwnego, afisz bowiem zapowiadał nielada spotkania: Jaago z Pooschoffem i Sztekera z Myrny.

Jaago (Estonja) — Pooschoff (Frankfurt). Walka dwóch tytanów trzema widzów w ciągłym napięciu.

Każdy chwyt, każde posunięcie analizowano jak najściślej. Trudno przewidzieć, który z tych asów atletyki w decydującym spotkaniu zwycięży. Siły nie ustępują, raczej większą ruchliwość wykazał cięższy Pooschoff.

Pierwsze starcie niezwykle emocjonujące w ciągu 20 min. rezultatu nie daje.

Kraus (Luxemburg) — Motyka (Czechy). Dwóch „mordotłuków” budzą entuzjazm na galerji. W 18 min. zwycięża silniejszy Kraus. Obaj później się pobili.

Grikis (Łotwa) — Schneider (Bawaria). Olbrzymi mistrz świata jest bezwzględnie kandydatem do czołowego miej-

stwa w obecnym światowym turnieju. W 4 min. rzucił Grikis swego przeciwnika morderczym nelsonem.

Sztekker (Polska) — Myrna (Czechy). Sztekker nadesłał zawiadomienie, iż ma gorączkę. Zastąpił go francuz Le Fawre. Czech walczył niezwykle ordynarnie. W 23 min. francuz padł przycioczony niezwykle siłą Myrny.

Dzisiaj sensację budzi walka Pooschoffa z Myrny, która na żądanie herkulesa z Frankfurtu, będzie prowadzona od razu do rezultatu, ze względu na jego osobiste porachunki. Pozatem Jaago — Motyka, Grikis — Fischer i Debie — Le Fawre.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Nieście pomoc najbiedniejszym!

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

CASINO Dziś o godz. 10 wiecz.
WIELKA REWJA MODY
pod egidą Ligi Samowystarczalności Gospodarczej
Zapowiada M. ZNICZ.

CAFE RESTAURANT 'PICCADILLY' Zawadzka 1, tel. 203-40.

Nowosc na sezon letni wydaje sklad. sie z Sniadania, Obiadu miesnego i Kolacji mleczonej lub miesnej Wleczorem koncert. Przyjmuje zamowienia na sluby, bankiety, bale i t. p. tylko za zl. 6 z obsluga

RADA SKLADOW TOWAROWYCH 'WARRANT' Sp. Akc. w LODZI nlniejszem ma zaszczyt zawiadomic PP. Akcjonariuzszow, ze w dniu 30 maja 1930 r. o godzinie 6-tej po poludniu odbędzie się w lokalu Spólki przy ul. Piotrkowskiej Nr. 56, stosownie do § 21 Statutu Spólki. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuzszow z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego. 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1929. 3) Zatwierdzenie kooptowanych i wybór nowych członków Rady na miejsce ustępujących. 4) Wybór członków Komisji Rewizyjnej. 5) Określenie wynagrodzenia dla członków Rady na 1930 r. i Komisji Rewizyjnej za rok 1929. 6) Zatwierdzenie budżetu na 1930 rok. 7) Wolne wnioski. Każdy Akcjonariusz, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuzszow, winien złożyć posiadane akcje w myśl § 25 Statutu Spólki, nie później jak na 15 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w Dyrekcji Spólki, względnie w kasach Banku Handlowego w Łodzi lub Oddziałów jego w Warszawie, Lublinie, Kielcach i Radomiu.

Nowy rozkład jazdy od 15 maja Dworzec Fabryczny.

Table with columns for ODCOCHODZACE and PRZYCHODZACE. Includes destinations like Warszawa, Koluszek, Andrzejowa, Tarnobrzega.

Dworzec Kaliski.

Table with columns for ODCOCHODZACE and PRZYCHODZACE. Includes destinations like Krakowa, Lwowa, Poznania, Leszna, Ostrowa, Warszawa, Zielkowic, Lowicza, Poznania, Plocka, Torunia.

Ogłoszenie. Syndyk tymczasowy masy upadłości 'R. Winter i H. Dymant' w Brzezinah na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielność w mieszkaniu jego w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 23, tel. 205-66 w godzinach 16-19 i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości. Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 23 czerwca 1930 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 57. Syndyk tymczasowy apl. adw. MARIAN RUTKOWSKI Łódź, ul. Pomorska 23, tel. 205-66. Kancelarja adw. Lachmanowicza.

slawa institut cosmétique Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 13876. Godz. przyjęć od 4-10-0d2 8i

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczyplenia, analizy (moczu, kału, krwi, piwocm, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 złote. Dr med. S. Kantor specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampa kwarcowa i promieniami Rentgena PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELICKIEJ. Węście Ewangielicka 2. Telefon 29-45. Przyjmuje od 9-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Polisy Amerykańskie Po całkowitem prawie zlikwidowaniu przez Tow. New-York polis dawniej zgłoszonych przyjmuje obecnie do załatwienia polubownie na korzystnych warunkach nowe polisy do dnia 15 maja Sz. Goldman, Wschodnia 36, od godz. 4 do 6.

TAJEMNICA ZDOBYCIA ŚWIEŻEJ I PIĘKNEJ CERY Dbać o świeżą i piękną cerę! Wybieracie ze szczególną starannością środki kosmetyczne, gdyż wszelkie zabiegi, dają ce zbyt szybko efektywne skutki, rujnują w krótkim czasie cerę na zawsze. Po długoletnich badaniach udało się chemikom BERLIŃSKIEGO LABORATORJUM KOSMETYCZNEGO zdobyć tajemnicę młodej i pięknej twarzy o cudownie świeżej cerze, tryskającej zdrowiem i młodością. PŁYN SIMI Berl. Labor. Kosmet., ostatni tego rodzaju wynalazek w dziedzinie kosmetyki, otrzymany zapom. cą specjalnej nowej metody usuwa po krótkim użyciu wszelkie nieszczystości skór węgry, faldy, zmarszczki i nienaturalne zaczerwienienie skóry, nadając jej kwitnący i młodociany wygląd. PŁYN SIMI ułatwia cyrkulację krwi, wchłaniając zużyte soki, powoduje dopływ świeżej limfy z głębszych tkanek podskórnych. PŁYN SIMI nadaje soczystości suchej cerze i odłuszcza cerę lśniącą, przyczem jest absolutnie nieszkodliwy, jak to stwierdzili specjaliści. Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjach. Repr. na Polskę 'Proton', Warszawa, Sw. Stanisława 9 11 10-V

1. Dolar za każdą żywą pluskwę, znalezionej po dokonaniu dezynfekcji preparatem 'Fumigatore-Cimex'. zapłacimy w gotówce. Preparat ten jest jedynie uznany przez Minist. Spraw. Wewn. Dyp. Zdrowia jako środek dezynfekcyjny przeciwko wszelkiego rodzaju insektom, a spec. jalnie bakterjom dyfteryji tyfusu brzuszno. Zakłady Chemiczne - Dezynfekcyjne 'SALVATOR' Katowice Zastępowo na woiew. łódzkie Inż. Juljusz Hamer i S-ka, Łódź, 6-go Sierpnia 1. tel. 188-58.

Doktor P. Klinger choroby weneryczne, skórne i włosów ANDRZEJA 2, TEL. 132-28. Leczenie lampa kwarcowa, analizy krwi i wydzielin Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań. Od 1-2 w Leczniczy (Piotrkowska 62) Dr. med. J. Sadokierski stomatolog chirurgja jamy ustnej i szczęk regulacja zębów gabinet rentgeniczny ordynuje 3-7 PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20 'PRACA' Kursy zawodowe żeńskie przy Towarzystwie Szerzenia Pracy Zawodowej w Łodzi, Wólczańska 21. Zawiadamiam niniejszem, że przyjmuję zapisy na następujące działy: 1) Krawiectwo damskie, 2) Hałciarstwo 3) Biełżniarstwo, 4) Ondulacja, 5) Manicure. Sekretarjat przyjmuje zapisy codziennie od 9-1 i 3-7 popoł. 17

Doktor S. Neumark Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampa kwarcowa PIOTRKOWSKA 70 (róg Traugutta) tel. 181-83 Przyjmuje od 8-30 po 10-30 rano, od 1 do 2-30 pp., od 6 do 8-30 w., w niedziele i święta od 10-1-ej, Oddzielna poczekalnia dla pań. Kasjerka z praktyką 2 i pół letnią ze znajomością prowadzenia ksiąg zmieni. posadę od 1 czerwca r. b. Oferty do administracji pod 'Kasjerka'. Poszukuję RUTYNOWANEJ pielęgniarki do 2 pięcioletnich chłopców. Zgłoszenia: Wolkowskiego, Nowo-Cegielniana Nr. 12.

Doktor Wolkowski Cegielniana 25 Telefon 126-87 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Elektroterapia. Leczenie lampa kwarcowa. przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 wiecz., w niedziele i święta 9-1 Dla pań od 5-6 oddzielna poczek.

Dr. med. NIEWIAŹSKI specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych ul. Andrzeja 5 Tel. 159-40 Przyjmuje od 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1 Oddzielna poczekalnia dla pań. Dr. med. St. Praport Gdańska 77 a telefon 208-95. ginekolog - urolog Choroby kobiece i dróg moczowych. Przyjmuje w domu od 5-7 oraz w Leczniczy 'Sanitas' Cegielniana 29 od 1-1 i od 3-5 pp.

Dr. med. H. Różaner Dzielna 9. tel. 128-98 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Przyjmuje od 8-10 i 5-8 Leczenie lampa kwarcowa. Oddzielna poczekalnia dla Pań. SZCZURY MYSZY ORWIN mod. 501 w b. dobrym stanie do sprzedania. Oferty sub I.K.

